
W E SRODĘ DNIA 15. LUTEGO 1809.

D. 12 b. m. obchodzone tu były z wielką uroczystością urodziny Najjaśniejszego Monarchy naszego. Rowno z świtem wystrzelały z dział na wałach zamkowych zapowiadziły uroczystość dnia tego. O godzinie 9 z rana zebrali się do Archipresbiteralnego kościoła Panny Maryi wszystkie tutejsze C. K. cywilne i wojskowe władze, magistrat i bardzo wiele różnego stanu ludzi. JW. Biskup Krakowski, C. K. tajny Radca Gawroński, m. a. pontyfikalną Mszą, po której zanucił *Te Deum laudamus*. Tak pod czas mszy, iako też pod czas *Te Deum* stojące na rynku przed kościołem Panny Maryi w paradzie liczne woyska dawały z ręcznej broń ognia, który za każdą razą powtarzały działa na wałach. JW. Biskup Krakowski dał w tym dniu wielki obiad na 120 osób, a Jaśnie Oświecony Król Hohenzoller bał w wieczór, gdzie znaczne zgromadzenie obywatelów, wojskowych i pierwsze osoby tutejszych C. K. władz się znajdowały i ten dzień weselo zakończyły.

Z Wiednia d. 8. Lutego.

J. C. K. Apostolska Mość raczył Hrabie-

go Jozefa Herberstein Molke, aktualnego Szambelana i nadwornego radcę skarbowey handlowey nadworney kancelaryi, wynieść nayskawiey, na dowod swojego ukontentowania i jego zasług względem rozszerzenia handlowych związków Austriackiego Cesarstwa, na godność aktualnego swojego tajnego radcy.

Radcę stanu i konferencyynego, Kawalera orderu S. Szczepana i Administratora komitatu Kreuzer, Franciszka Bedkowich, raczył J. C. K. Mość położyć na jego w krainie zasługi wynagrodzić nayskawiey godnością obergespana Bekeszerskiego komitatu.

J. C. K. Mość raczył Protokolistę rady C. K. Krakowskiego szlacheckiego sądu, Jozefa Rust, przez wzgląd na jego wiadomości sądownictwa i kilkoletnią służbę, mianować nayskawiey radcą sądowym w Gorycyi.

Dunaj przedzielający Leopoldstadt od Wiednia zrucając łódź wystąpił z swego koryta, zalał przytykające do niego przedmieścia, co wielką sprawiło trwogę. Z tem wszystkim za pierwszą odwilż poczynione zostały przygotowania do ratowania osób i własności, iako też do utrzymania komunikacyi

z zalanemi okolicami miasta. Srodkom tem, do których przykładaly się górlwie wszystkie władze, a mianowicie obecności Najjaśniejszego Cesarza, który znajdował się wszędzie i sam wszystkim zarządzał, winniśmy, iż zalane okolice miasta i przedmieść nie tylko nie doznały żadnego nieszczęścia, ale nadto były obficie w żywność opatrzone i komunikacya nawet nie była przerwana. Drewniany most, który przeszedł Rossyyski ambasador, Hrabia Razumowski, kazał na kanale Dunaju zbudować, został od lodu zniszczony. Taki sam los spotkał część mostu na głównym korycie Dunaju.

Dziśniesz d. 15. Dworska gazeta umieściła następujący artykuł z Hiszpanii:

Dwudziesty osmy biuletyn wojska Francuzkiego w Hiszpanii

" W Waladolidzie d. 13 Stycznia. — Część Angielskiej kasy, która dostała się w nasze ręce, wynosi 1 milion 800,000 frankow. Mieszkańcy zapewniają, iż Anglicy wiozą z sobą do 10 milionow.

" Naczelný jenerał Angielski, sądził bydz rzeczą nie podobną, ażeby Francuzka piechota i artylerya iść z nim mogły, i nagrodziły kilka marszow, któremi ich był wyprzedził, zwłaszcza w tak gorzystym kraju, jakim jest Galicya, rozumiał, iż tylko ścigać go woltyżerowie i jazda; obrał sobie zatem stanowisko przy Castro, opierając prawa swoje skrzydło o rzekę Tamboja, która przez Lugo płynie i nie jest do przebycia. Xzę Dalmaeyi przybył d. 6 przeciwko nieprzyjacielowi. Dzień 7 i 8 obrocł na rozpoznanie i ściąganie do siebie piechoty i artyleryi, które szły za nim. Ułożył plan ataku. Na lewe tylko skrzydło można było uderzyć, i czynił przeciw niemu obroty. Rozporządzenia jego wymagały koniecznie d. 8 niektórych poruszeń,

gdyż nazajutrz d. 9 chciał uderzyć na nieprzyjaciela. Lecz poruszenia te nie uszły baczności nieprzyjaciela, cofnął się w nocy i przednia nasza straż weszła rano do Lugo. Nieprzyjaciel zostawił w lazaretach w mieście 300 chorych Anglikow, 80 dział i 300 amunicyjnych wozow. Zabraliśmy 700 jeńcow. W mieście Lugo i jego okolicach leży pełno zdechłych koni. Czas jest szpetny; ustawicznie śnieg i deszcz pada. Anglicy usiłują dostać się do Koruny, gdzie dla zabrania ich znajduje się 400 statkow.

" D. 10 znajdowało się wojsko nasze w Betancos, nie daleko od Koruny. Xzę Elchingen stoi z swoim korpusem przy Lugo.,

Przydany do 26go biuletynu rapport Jenerała Duhesme do Wicehetmana i Majora jenerała wojska, Xcia Neufszatelskiego, zawiera co następuje:

" W Barcelonie d. 20 Grudnia 1808. — Mam honor donieść W. Xiey Mci, iż Jenerał St. Cyr uskutecznił złączenie swoje z Barceloną. Z dołączonego tu rapportu przekonasz się W. X. Mość, iż korpusik mój zakończył swój zawód dwiema chwalebnemi czynami, przeciw 12,000 stojącego przeciw nam nieprzyjacielskiego wojska. Przymuszone one były opuścić równiny Barcelony, odstąpić nam dział i amunicyi, które przeciw tej twierdzy już były przysposobiły. Co do żywności i postępów nieprzyjaciela byliśmy spokojnemi, gdyż dotąd nie mógł nas zniewolić do opuszczenia połowy równiny, którąśmy zajmowali, a przez poczynione przezemnie zakupy mieliśmy żywność do końca Marca. Jenerał St. Cyr, który zostawił swoją artyleryą i konie w Figueras, znalazł w Barcelonie wszystkie potrzeby, jakich tylko w twierdzy żądać można. Został 20,000 racyy sucharów, 42 dział z prochownicami i innemi potrzebami,

)(159)(

słowem znalazł w niej zupełną artylerą polową. Czyni to honor czynności Pułkownika i dowodczy artylerji Fabre, i słabem jest tylko dowodem o ważności twierdzy Barcelony, która zdaniem moim jest jedną z najwarowniejszych i najlepiej opatrzonych twierdz w Europie. Przyymiy W. X. Mość, &c.

(Pod. *Duquesne*, *Jen. dywizyi.* „

Wyrok Cesarski względem utworzenia gwardyi narodowych, ogłoszony w *Madryckiej gazecie*, opiewa w treści:

Art. I. W Madrycie mają być 4 bataliony gwardyi narodowej utworzone. Miasto podzielone tym końcem zostanie na 4 części, i w każdej części będzie jeden batalion urządzony.

2. Każdy batalion składać się będzie z 4 kompanij.

3. Każdem batalionem dowodzić będzie szef batalionu i adjutant major. Kompania zaś każda składać się będzie z 1 kapitana, 1 porucznika, 1 podporucznika, 1 wyższego sierżanta, 4 sierżantów, 1 kaprała furjera, 8 kaprałów, 2 dobożów i 80 żołnierzy; ogółem z 100 ludzi, batalion z 400, a cała gwardya narodowa z 1600 ludzi.

4. Muncypalny urząd wyznaczy ochotników, którzy do każdej kompanii dodanemi być mają. Gwardya narodowa składać się będzie z właścicieli domów i kupców mających sklepy otwarte. Wybrane osoby do gwardyi zgromadzą się w kościele i wybiorą 6 kandydatów na 3 stopnie w każdej kompanii kapitana, porucznika i podporucznika, a rzadca miasta mianuje z pomiędzy tych kandydatów rzeczonych officerów. Ci mianowani tym sposobem dwanaście officerów podadzą podwoch kandydatów na stopień naczelnika batalionu i na adjutanta majora, których rzadca z

tych kandydatów mianuje.

5. Zaraz po utworzeniu batalionu otrzymają gwardyaacy chorągiew i oręż.
6. Ochotnicy ubiorą się swoim kosztem. Officerowie nosić będą podług stopniów naramienniki.
7. Każdy batalion mieć będzie swojego kapelana.
8. Bataliony te odbywać będą straż przy muncypalności, ju ministrów, na rynkach i przy kościołach.
9. Nadto będzie w Madrycie utworzona kompania ochotników konnych, składająca się z 1 naczelnika szwadronu, 1 rotmistrza, porucznika, 1 podporucznika, 1 kwatermistrza, 4 sierżantów, 8 podofficerów i 100 ludzi.
10. Kompania konnych ochotników wybrana będzie i urządzona przez urząd muncypalny. Ubrać się muszą swoim kosztem i konie sobie przysposobić.
11. Urządzona ta na Francuzki sposób konnica utrzymywać będzie porządek na ulicach i wspierać dowożących żywność.
12. Podobnymże sposobem będzie w Toledo urządzony batalion gwardyi narodowej z 4 kompanij złożony, a każda kompania ma się składać z 62 ludzi.
13. Po jednym batalionie w takiż liźbie w Segowia, Talavera de la Reyna, Gwadalaxara, Alkala, i Waladolidzie.
14. W miastach zaś Aranjuez, Awila, Paleneya, Castro-Xeres Reynosa, St. Ander, Aguilar de Campo, Wittoria, Aranda, Burgos, Bilbao, Logrono, Santo Domingo de la Calzada, Soria, Sigwenza, Calatogad, Almazan, Orduna, Calahorra, Tudela, Ciudadreal, Manzanares, Ocana Olit, Tafalla, Estella i Caparoso po jednej kompanii z 120 ludzi złożoney.

15. Dowodzczy po prowincjach, Marszałkowie, którzy dowodzą korpusami wojsk, korregidorowie, prowincjonalni intendenci i alkadowie, którzy uznają potrzebę utworzenia takowych korpusów dla bezpieczeństwa publicznego, udadzą się [z swoimi] żadaniami do Majora jenerała.

16. Narodowe gwardye przeznaczone są utrzymywać po miastach spokójność i wspierać w czynnościach korregidorów i alkadów. Przestrzegają oraz porządku w kościołach.

Z Francyi d. 21. Stycznia.

Listy z Hiszpanii potwierdzają wiadomość o cofaniu się Cesarzkiej gwardyi i odwodowego korpusu pod Marszałkiem Lannes z Leon do dawney Kastylii. Zapewniają, iż powodem do tego środka jest częścią ustawiczne cofanie się Anglików, z którymi już do formalney nie przyjdzie bitwy; częścią poruszenia będących jeszcze korpusów Hiszpańskich, które korzystając z nieprzytomności Cesarza z większą częścią wojska, chciały na nowo zacząć działać. Tak na przykład Xzę Infantado miał przez Kuenka ku Madrytowi postąpić, korpus Jenerała Penas przez Siera-Morena na równiny Nowey Kastylii, stanąć przy Ciudadreal i ściągnąć do siebie posiłki, gdy tym czasem powstańcy Walencyi zbliżyć się mieli aż do granic prowincyi Toledo. Niektóre artykuły Paryżskich gazet, a osobliwie dziennika państwa potrzebuja zprostowania. Doniesiono bowiem o postąpieniu Francuzkiej kolomny do Andaluzyi, a nawet o zajęciu Kordowy i Andujar, gdy tym czasem dobrze wiadomo, iż żadne wojska nie weszły jeszcze do prowincyi Mancha, a tem mniej do Andaluzyi. Trudna ta wyprawa nie wchodzi jeszcze do planu Francuzkiego Bohatyrza, i podług wszelkiego podobieństwa nie będzie przedsięwzięta aż po

podbiciu zachodniej Hiszpanii, a może aż po zdobyciu Portugalii. Przeciw ostatniemu krajowi przeznaczone być mają dwa korpusy, Marszałka Lefebvre, który idzie przez Estramadurę, i Jenerała Junota, którym tymczasowo Jenerał Laborde dowodzi, idącym z królestwa Leon. Korpus Marszałka Lefebvre postąpił podług ostatnich doniesień do okolic Truxillo, a Jenerał Laborde udał się na początku bieżącego miesiąca drogą idącą przez Braganza i Miranda do Oporto.

Dnia 23. Stycznia.

Angielskie wojska przez zręczność Jenerała Moore cofnęły się z Leon przez Galicyę w dobrym porządku i tylna ich tylko straż mogła być napastowana. Część Angielskiego wojska miała d. 10 Stycznia dojechać już do Koruny i zaczęła wsiadać na okręty. Cytadela tamtejsza była Angielskim wojskiem osadzona i miało postawione zostało w stanie obrony. Marszałek Soult połączył cały swój korpus w Lugo i udał się ku Korunie. W najpierwszym biuletynie oczekiwać zatem należy ważnych doniesień. Jeden Francuzki oddział udał się drogą do Mondonedo. Przed Ferrolem krążą Angielskie wojenne okręty. W Korunie znajdowało się przeszło 400 statków. Wojska Angielskie, które w Korunie wsiadały na okręty, mają w Wigo lub przy Tagu znów na ląd wysiąść i Portugalii bronić. — Ostatnia wyprawa Angielska, w której znajdują się gwardye, ma przez Gibraltar złączyć się śpieszno z Hiszpanami w Andaluzyi.

Z Peterzburga d. 18 Stycznia.

Dworska gazeta donosząc o nowych zdarzeniach w Finlandyi i przywodząc zawartą w Olkioki umowę, dodaje:

" P dług nadesłego doniesienia od wojska Rosyjskiego nastąpiło z jednej strony "

stąpienie, a z drugiej obiecie całej Finlandyi w czasie i sposobie opisanym w umowie. Woyska Szwedzkie cofnęły się za Tornea i uchodzą do Szwecyi. Finlandzcy żołnierze powrocili iak Naczelny jenerał Hrabia Buxhew przewidywał, do swej oyczyzny, poddawszy się w niewolę wojenną. J tak rząd Szwedzki utracił w przeciągu 10 miesięcy nie tylko całą W. Xięstwo Finlandzkie, ale nawet woysko, które bez przesadzenia rachować można do 30,000 ludzi. „

W. Podkomorzy, Hrabia Szeremetiew, umarł na oziębienie w 50 roku życia. Był on najbogatszym z panow Rossyyskich.

Ukaz do senatu pod d. 17 Grudnia stanowi:

„ Dozorcę medycznego urzędu w Jakucku, Doktora i nadwornego Radcę Röslin, wynieśliśmy nayłaskawiey na kolegialnego radcę w nagrodę jego znakomitych zasług i pracy w zaprowadzeniu szczepienia krowiey ospy pomiędzy mieszkańcami Jakucka, i przychylając się do proźby rzeczonych mieszkańców nakazujemy mu pozostać w Jakucku w zaszczyście jenerainego lekarza prowincyi Jakuckiey, uwalniając go od dotychczasowego urzędu, i wyznaczając mu z skarbu 1000 rubli roczney płacy.

Przez inny ukaz Hrabia Gustaw Stakelberg mianowany jest aktualnym tajnym radcą. (Tajny radca ma stopień jenerała porucznika, a aktualny tajny radca stopień jenerała naczelnego.)

Nadworny Radea Laugsdorf odłożył swoją podróż wewnątrz Azyi do przyszley jesieni. Powraca z Orenburga i odwiedzi tymczasem swoich krewnych w Niemczech.

Z Paryża d. 23 Stycznia.

Dalszejszy Monitor zawiera co następuje:

— Wczoray zrana o godzinie 9 kilkokrotnie zdział wystrzały oznaymiły o powrocie Nayaśnieyszego Cesarza do pałacu Tuilleries. J C. K. Mość wyjechał d. 17 z Walidolidy, i 36 mil ostatnich łodzył konno z nadzwyczajnym pośpiechem. — Powrocili tu także Minister sekretarz stanu i Xzę Friolu.

Do 9tey woyskowej dywizyi w Montpellier przybyło 1500 jeńcow Hiszpańskich.

Gazeta Francuzka wyraża: Listy z Hamburga namieniaią o bliskim wyjeździe Xcia Ponte-Corvo do Paryża, z kąd iak się domyślaią uda się do główney kwatery Cesarza w Hiszpanii. Zresztą pod czas terażnieyszey zimy 8000 tylko woyska Francuzkiego pozostać się w Hanowerze. Wszystko, co mówi o odmianie tego kraju, nie potwierdza się, owszem zdaje się, iż terażniejszy stan rzeczy pozostać aż do powszechnego pokoju. Na ow czas dopiero rozstrzygnięty zostanie los krajow w Niemczech, które zostały dotąd pod zarządzaniem Francyi.

Senat obrał na terażniejszy rok 1809 swoimi sekret rzami Senatorow Semonwilla i Beurnonwilla, a członkami swej administracyney rady Senatorow St. Vallier, Colabor, Lacepede, Boissy d'Anglas, Hedo uville, Garnier i Herwyn.

Gościniec z Nicei do Genui i Chiawari zrobiony będzie wzdłuż morza, ponieważ stara droga jest za daleka i nie wygodna. Przedsięwzięcie to podlega jednak wielu trudnościom. Robią procz tego wiele innych gościńców, iak n. p. przez górę Genewską; przez wąwoz Tende; z Aleksandryi do Sawony; przez wąwoz Altare; z Ajacio do Bastia; z Lionu do Bordeaux, z miasta Napoleon do Nantu, Bordeaux, Cholet, Lawal; z Maftrychtu do Wesel, przez Wenloo i Geldryą, i t. d.

W Paryżu wyszedł przetłumaczony z

Włoskiego na język Francuzki opis trzęsienia ziemi w Piemoncie, które mianowicie czuć się dało w Kwiecie roku zeszłego w Pignerol, Luserne, la Tour, St Jean, Briquerozque, St. Germain i Perouse. Dochodzona w tem piśmie jest przyczyna tego zdarzenia, które przeszło 3 miliony fr. zrobiło szkody, i określone są jego okoliczności. Uważano, iż pod ow czas wybuchał ogień z ziemi i razem spadał z powietrza, iż dawał się czuć zapach siarki, iż wody w źródłach były mętne, a w rzekach miały smak odrażający, iż powietrze było grube i duszące, tak, iż niektóre osoby dostały zawrotu głowy.

W roku zeszłym wydział medyczny w Paryżu ponosił wielką stratę w śmierci Senatora P. Cabanis, medycyny doktora i oraz dyrektora tegoż wydziału. Cnoty i szczególniejsze talenta tego męża uważał nietylko senat, ale i Monarcha.

Z Neapolu d. 9 Stycznia.

Z powodu wielkich deszczów oberwał się przy wsi niedaleko Salerno ogromny kawał skały, wążący kilka tysięcy centnarów, z wielkim łoskotem na równinę. Szczęściem nikt nie utracił życia, i skała ta służy teraz za tamę, przeciw wylewowi wody zgor, która często wielkie czyni szkody. Zimno zwolniło i wielki śnieg ztopniał przez deszcze i dogrzewające promienie słońca.

Wezuwiusz wydał czasami płomienie i wielki dym z swego kratera.

Z Ulmu d. 22 Stycznia.

Tutejsi kupcy i inni obywatele rozdali pomiędzy ubóstwo 300 siagów drzewa.

Niedaleko wsi Böbmenkirch znaleziony został tamtejszy kapelan unarżły w polu.

W Forsalbergu i w Tyrolu, podobnie jak w Szwajcaryi, poobalane niektóre domy zostały od śniegu. Znaydujący się w nich lu-

dzie i było częścią byli pozabijani, częścią pokaleczeni.

Z Nicei d. 14. Stycznia.

Gazeta tutejsza dała Praskim jeńcom, których ostatnia kolumna onegdaj stała wyszła, świadectwo, iż przez cały czas swojego u bawienia zasłużyli przez dobre się sprawowanie na powszechny szacunek. Dniem pierwszy przybyli tu Hiszpańscy jeńcy; iak skero postrzegli Prusacy nieszczęśliwych tych ludzi łachmanami okrytych, zapomnieli, iż sami w zimnej porze roku mają daleką do swej ojczyzny do odbycia drogę, zrobili dla nich z uzbieranych z własnej pracy pieniędzy składkę, co czyni zaszczyt imieniu Niemieckiemu.

W przeszłym roku urodziło się w naszym mieście 1430 dzieci, a 1168 umarło; zaślubiono 279 małżeństw, a jedno tylko rozwiedzione zostało.

Z Londynu d. 5. Stycznia.

(Przez Francją.)

Z połączonych 3 naszych królestw wyjeżdżają bardzo wiele rodziny do Brazylii, gdzie wabią ich bogactwa krajowe i łatwość zrobienia majątku. Spodziewamy się jednak, że parlament położy tamę temu wynoszeniu się, które prawdziwie zaczęła nas niespokojnością naba-
wiać.

Pozostałe dzieło po zmarłym niesłety za-
wcześnie, P. Foxie, Historya Królewskiego domu Stuartów, wyszło już z druku i zawiera, iak się spodziewać należało, wiele nowych i głęboko wymyślonych rzeczy.

Rząd posłał w tych dniach wiele przewozowych statków do Korany i Ferrolu, które zabrać mają woyska nasze. Los tych woysk bardzo nas obchodzi.

Przed rokiem mowiono, że sławny z

swych podróży Szkod, Mungo Park, w drugiej podróży ponie znośnych trudach zamordowany został wewnątrz Afryki. Od tego czasu nie mamy wiadomości ani o jego śmierci, ani o życiu. Wiemy tylko, że wyjechał z miasta Tombuktu dla rozpoznania biegu rzeki Niger, która wewnątrz Afryki wpada do wielkiego jeziora. Ze rzeka Niger znajduje się w Afryce, to niepodpada wątpliwości, bo widział ją Mungo Park w pierwszej swej podróży do Tombuktu i znalazł ją tak wielką jak Tamizę przy Londynie; lecz wielkie jezioro, do którego wpada nie jest jeszcze Europejczykom znane. Mungo Park chciał sobie zrobić zaletę, że pierwszy go poznał. Lecz podobno życiem przypłacił swej ciekawości. Wielka karawanna, która w Sierpniu roku przeszłego w 105 dni przybyła z Niger przez wielką pustynią piaskową Sahara do Maroku, nie przywiozła o nim żadnej wiadomości. Towarzystwo tutejsze, które zawiązało się przed 20 laty, w celu wspierania odważnych ludzi, którzy podieliby się zwiedzić mało dotąd znaną wewnętrzną Afrykę, ma więc niekontentowanie, że nie dopięło swego zamiału.

Z Zurich d. 18. Stycznia.

W krotce miec tu będziemy instytut głucho-niemych, którym zarządzać będzie P. Ulrich, znany z swoich talentów i biegły w tym rodzaju nauki. W różnych gminach naszego kantonu znajduje się 139 głucho-niemych, z których 46 okazują, największe skłonności do nauk. Oby ten przykład naśladowany był przez inne kantony!

Z Bamberg d. 27. Stycznia.

W Kopenhadze poszczególnie przygotowują, które zdają się przepowiadać w targnięcie wojsk Duńskich do Szwecji. Według pism

Paryżkich zachęca do tego Danią Imperator Rosyjski.

Przez następującą odwilż wszystkie rzeki w okolicach naszych wylały; w wielu nad Menem miejscach obawiać się potrzeba smutnych wypadków. Pod miastem naszym była woda większa niżeli w roku 1784, ale szczęściem nie był na Menie lód gruby i prędko spłynął.

Od granic Włoskich d. 18. Stycznia.

Prywatny list z Sycylii wyraża o tamtejszem położeniu rzeczy co następuje:

"Na wyspie naszej zupełna panuje spokojność, a nawet uciszyła się wyrzucająca ogień góra Etna. Przeszły rok mieliśmy bardzo urodzajny; Anglicy zakupują bardzo wiele naszych płodów i zapełniają naszą wyspę osadami i fabrycznemi swoimi towarami. Z Messyny popłynęło kilka tysięcy wojska, pomiędzy którem znajduje się Szwajcarowie, do Hiszpanii. Brzegi nasze od Messyny do Syrakuz osadzone są 8 do 10,000 ludzi powiększej części Sycylijskiego wojska, a w miejscach, które są łatwe do wylądowania porobiono baterie. Więcej jednak pokładamy nadziei w armatnych i bombardierskich galiotach, które acz w niewielkiej liczbie stoją wciśnięte od Messyny aż do Agellia i w Angielskiej eskadrze, która z kilku liniowych okrętów i fregat złożona, krąży ustawicznie przed Messyną, niżeli w tych Bateriach. Politycy nasi rokują, iż Tulon grozi nam największem niebezpieczeństwem; mniemają bowiem, iż Tułńska flota pokazać się może niespodziewanie pod brzegami Sycylii i wysadzić na ląd korpus wojska, a opanowawszy Messynę ułatwi przeprawę wojska Francuzkiego z Kalabrii do Sycylii. — Dwór nasz żyje bardzo prywatnie w Palermo. W porcie Palermo stoi li-

niowy okręt Archimedes o 74 działach. Z resztą krąży podobnie piałtrow w Sycylii, co jest skutkiem otwartego z Anglią handlu. Angielskie woyska odbierają także żołd w piaszczach. — W Messynie mało już widac śladów trzęsienia ziemi roku 1783go, które powiększy części zburzyło to miasto. Powytlawiano znowu domy, lubo niższe, i mieszkańcy, których do 60,000 liczą, z bogacili się w ostatnich latach przez handel morski.,

Z Amsterdamu d. 28. Stycznia.

Monarcha nasz wyjechał był na kilka dni do Geldryi, dla zobaczenia okolic, które przez wylew wody uciepiały. Podróż ta pociągnęła za sobą dobroczynny skutek; ma bowiem być wyznaczona kommisja dla zapobieżenia na przyszłość wylewowi i wsparcia nieszczęśliwych, którzy przezeń szkody ponieśli.

Xięga ustaw kryminalnych dla królestwa naszego ogłoszona już została w rządowej gazecie.

Z Kolonii d. 19. Stycznia.

Pisma nasze zawierają smutne doniesienia z niższego Renu. D. 13 zerwał Ren groble i zabrał na przedmieściu Kliwii 8 domów i kościół protestancki. Poniżej Emerich cała okolica zalana została i lód obalił kościół w Brien, przyczem kilku ludzi utraciło życie. W okolicach naszych opadł cokolwiek Ren, ale idzie znowu kra, ponieważ się odziębiło.

Z Królewca d. 26. Stycznia.

Najjaśniejsi Królestwo powrócić mają między 18 i 20 Lutego z Peterzburga do Berlina.

Wywóz pszenicy (dozwolony jest bez żadnej przeszkody z wschodnich i zachodnich Prus, i wstrzymany był tylko z powodu wojny.

Z Kopenhagi d. 27. Stycznia.

Dziś obchodzone tu były z wielką oka-

złością urodziny naszego Monarchy.

Niedoślatek żywności i innych potrzeb, a osobliwie gorzałki coraz bardziej powiększać się ma w Szwecyi. Beczkę żyta płacą już po 20 talarow.

Gdy odnoga Botniyska zamarzała, oczekiwac zatem należy z Finlandyi ważnych doniesień, jeżeli woysko Rosyjskie popierać dalej chce swoje zwycięztwa i przejdzie po lodzie do Szwecyi.

Ratca poselstwa Nissen w Wiedniu i rezident nasz w Gdańsku otrzymać mieli ordery Danebrog 4tej klasy.

Z Manheimu d. 29. Stycznia.

Następcyna W. Xięstwa Badeńskiego pojechała wczoraj do Karlsruhe. Xę i Xiężna Następczyna Hescy udali się także z Darmstadt do Karlsruhe.

Rozmaite wiadomości.

Dotychczasowy Królewsko-Wirtemberski sekretarz poselstwa w Hollandyi, P. Münch, został na prośbę odwołany i od królewskiej służby uwolniony.

Wychodząca w Hamburgu gazeta giełdy ogłosiła pod d. 27 Grudnia, że w Tryeście następujące domy zbankrotowały: Bracia Theodorowich na 260,000 zł. ryń. Mechs na 200,000, Gemilum na 90,000, Tures na 230,000, Joachim Huirschel na 130,000; Drugi Theodorowich 70,000, Kasper Casati i Filipi na 700,000, a Romana na 95,000 zł. ryń. Krzywdzące to doniesienie czyli pochodzą z niewiadomości lub też z potwarzy, która rzucana została na kupców w Wiedniu i Tryeście, jest zupełnie smysłone. Wymienione domy należą do najbogatszych i najpewniejszych w Tryeście, żaden z nich nie zbankrotował, ani nie przestał płacić.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W E S R O D Ą D N I A 15. L U T E G O 1809.

Postrzeżenia meteorologiczne na gwiazdopatrzni Krakowskiej w miesiącu Lutym 1809.

Luty.	Stopnie Barometru.	Zewnatr. ku półn. stopnie Termo.	Wewnatr. ku połud. stopnie Termo.	Ku północy stopnie Hygro.
1	27. 5. 2	† 2. 0	† 2. 5	133
	6. 4	† 3. 5	† 3. 5	133
	6. 5	† 3. 6	† 3. 7	131
2	17. 4. 1	— 0. 2	† 2. 0	72
	3. 3	† 6. 4	† 3. 6	105
	2. 5	† 5. 3	† 3. 5	125
3	27. 0. 9	† 6. 0	† 3. 6	120
	0. 7	† 9. 2	† 4. 5	167
	0. 7	† 9. 8	† 5. 0	164
4	27. 1. 6	† 5. 2	† 5. 0	148
	2. 3	† 11. 0	† 7. 1	172
	2. 8	* 9. 4	† 7. 8	170
5	27. 2. 0	† 1. 7	† 5. 2	63
	2. 0	† 5. 9	† 6. 4	75
	1. 9	† 6. 5	† 6. 4	97
6	27. 2. 0	† 3. 0	† 5. 0	47
	3. 2	† 6. 4	† 6. 0	102
	3. 2	† 5. 3	† 6. 0	103

7	27. 2. 8	† 2. 8	† 5. 0	74
	2. 0	† 8. 0	† 7. 8	128
	1. 3	† 6. 3	† 7. 1	127
8	27. 3. 5	— 4. 0	† 4. 0	88
	4. 3	— 5. 0	† 4. 3	106
	5. 5	— 5. 8	† 3. 6	121
9	27. 8. 0	— 8. 0	† 0. 1	79
	8. 6	— 0. 4	† 0. 8	104
	8. 5	— 4. 2	† 0. 8	120
10	27. 7. 0	— 8. 0	— 2. 7	82
	5. 8	— 1. 0	— 0. 6	112
	5. 0	† 0. 2	— 0. 6	147

C E N A Z B O Z

Na targu w Krakowie d. 13 i 14 Lutego 1809.

Korzec Pszenicy	- -	zl. pol. 44 do 50.
— Zyta	- -	40 — 42.
— Jęczmienia	- -	30 — 32.
— Owsa	- -	24 — 26.
— Grochu	- -	40 — 44.
— Białczygielaney	- -	60 — 64.

W Wiedniu d. 4 Lutego.

Mieca wynosząca pół kora naszego:

— Pszenicy	- -	zl. pol. 36 do 55.
— Zyta	- -	26 — 35.
— Jęczmienia	- -	22 — 25.
— Owsa	- -	18 — 23.

D O N I E S I E N I A.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa wszystkim do których należy niniejszym powołaniem oświadczam: iż Józef Skuczewski dnia 24 miesiąca Lipca roku 1806 to w Krakowie w kamienicy pod Nrem 81 stojącej mieszkający umarł; którzy przeto do dziedzictwa pozostałego po śmierci jego iakoweś prawo mieć niemają, niniejszym napominają się ażeby oświadczenie swe, czyli dziedzictwo przerzeczone z dobrodziejstwem albo bez dobrodziejstwa prawa i inwentarza obić albo całkiem zrzec się chcą? w przeciągu trzech lat tutejszemu C. K. magistratowi tym pewniey okazać i w tej mierze dokładnie wywiedli się, gdyż prze-

ciwnie w oznaczonym czasie zgłaszającym i prawnie wywodzącym się, dziedzictwo przyznane i wydane będzie.

Gollmayer.
de Nikoledon.
de Hoszewski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 10 Grudnia 1808 roku.
Morawski.

Z Strony Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa niniejszym obwieszczeniem do powszechney podaie się wiadomości, że do całego majątku ruchomego i nieruchomego w tey prowincyi znajduiącego się, Zyda Abrachama Schaulu zbieg wierzycielow z urzędu owtarty został. Przeto wszyscy wierzyciele którzyby do Masy wspomnionego pretensye iakie mieć sądzili, niniejszemi przypozywaia się, ażeby do dnia 1go Maia 1809 też przez podawanie w sposobie processu ordynaryinego przeciwko ustanowionemu Masy zastępcy Jmć Panu Adwokatowi Hruz-kowi tuteyszemu magistratowi tym pewniey oznaymili, i w nich nie tylko rzetelności żatohy swoiey, lecz i prawo mocą którego w tey lub owey klasie umieszczonemi bydź pragna udowodnili, gdyż inaczey po upłynieniu tego terminu nikt słuchanym nie będzie, i ci, którzyby dotąd pretensyi swych w tuteyszym Sądzie nie oznaymili do masy uniwersalney obciążonego ruchomego i nieruchomego majątku teraz będącego i przybydź mogącego, iakążkolwiek ten przez wierzycieli oznaymionych uszczuplonym zostanie, bez żadney exceptyi wyłączonemi zostaną, chociażby im w rzeczy samey prawo wynadgrozenia należało, albo iakążkolwiek rzecz z masy prawem własności windykowac mieli, lub choćby żatoba ich przez zastaw lub hypotekę zabezpieczona była, tak dalece, iż podobnie kredytorow, ieżeliby co masie winni byli, niezważaiąc na to, iż mają prawo wynadgrozenia własności zastawu albo hypoteki, dług masie należący zapłacić będą obowiazanemi i zniewoleni. — Mimo tego, wszystkim ogółnie i każdemu w szczególności dzień 6 Marca 1809 godzina 9 ranna tym celem przeznaczai się, ażeby stanawszy, albo osobiście, albo przez umocowanych pełnomocnikow przed tuteyszym Magistratem kuratora dobr tym czasowo w osobie Zyda Lechbelnale ustanowionego potwierdzili, albo innego ustanowili, razem i deputatay kredytorow obrali i obranym tak kuratorowi dobr iako i deputatowi wierzycieli władzę ich ograniczyli, a to tym pewniey, gdyż w przeciwnym razie, ieżeliby nikt z wierzycieli w wyznaczonym terminie nie stawil się, Magistrat tuteyszego C. K. Stołecznego Miasta Krakowa kuratora dobr i deputatow na niebezpieczeństwo wszystkich niestawiaiących [się] obierze i ich władzę oznaczy; do tego przeto obwieszczenia każdy unikaiąc własney szkody stosować się ma, tak bowiem opiewaią przepisane prawa.

Gollmayer.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 30 Stycznia 1809.

Kowalski.

Przez C. K. Galicyi i Lodomeryi Gubernium czyni się niniejszym wiadome: ponieważ Jerhard Mikołay Fryderyk, bywszy kupiec w Brodach, w Cyrkule Złoczowskim emigrował, i mieysce iego przebywania nie iest wiadome, a zatym stosownie do Cyrkularza ddto 15 Czerwca 1798 §. I. niniejszym Edyktem publicznie do powowrotu lub usprawiedliwienia się z swego oddalenia w przeciągu czterech miesięcy z tą powołuje się pogroźką, że po upłynieniu tegoż czasu przeciw niemu podług praw przepisanych postąpi się.

Dan w Lwowie dnia 29 Grudnia 1803.

Z Rady C. K. Galicyi i Lodomeryi Gubernium.

Dnia 16 Lutego r. b. następujące mieyskie dochody i realności przez powtorną licytacyą nadzierżawione będą, to iest na 3 lata: a) Wagowe, miarowe, za roczne Præmium fisci 30 zł. ryń. b) Tak zwane piekarnie, za roczne Præmium fisci 52 zł. ryń. 41 kr. c) Dochód od konsumeyi wina, za roczne Præmium fisci 32 zł. ryń. 40 kr. d) Mieyskie puste grunta o 307 morgach 175 □ sędniach na lat 12, za roczną cenę fiskalną 196 zł. ryń. z tym warunkiem, iż dzierżawca corocznie proporcjonalnie część owych gruntow uprawić powinien. — Ochoczy tedy licytowania w 10 procentowe Vadium opatrzywszy się na dzień rzeczony w kancelaryi magistratualney w Łukowie o 9 godzinie z rana stawic się mają.

Ponieważ urząd na sędziego przy magistracie Zamoyskim z pensją roczną 500 zł. rym. zawakował; a z tym z strony C. K. Gubernii niniejszym czyni się wiadomo z tym dodatkiem, że ci, którzy tego miejsca dostąpić sobie życzą, swe podług przepisu urządzone, prośby do Cyrkularnego Urzędu Zamoyskiego do 18 Lutego r. b. nie omylnie podać mają, gdyż później podane będące prośby przy osadzeniu tegoż miejsca żadnych nie znajdą względów.

W Lwowie dnia 7 Stycznia 1809.

C. K. Sady Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniej Panom Pawłowi i Józefowi braciom Bielińskim niniejszym Edyktem wiadomo czynią: że subdyt obrońcy spraw masy kredalnej Woyciecha Sulimirskiego Adwokat Kudlicki, stosownie do zgłoszonego sobie sporu przez Pana Jana Kantego Maszkowskiego, w sprawie z strony masy kredalnej Stanisława Bielińskiego i tej obrońcy spraw Adwokata Piodorowicza, o przyznanie własności wsi Stara Wola iey zabranie z kalkulacją saczętey, na dniu 18 Października roku bieżącego daley zgłoszonego tymże Panom Pawłowi, i Józefowi braciom Bielińskim sporu do tego Sądu żalobę podał, i pomocy sądowej dopraszał się. ——— Gdy zaś te Sady dla ich niewiadomego miejsca bawienia się, im tutejszego sądowego Adwokata P. Jana Hakenszmida za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisanej dla Galicyi Zachodniej sądowej porządku prowadzona i ukończona będzie; oni przeto niniejszym Edyktem napominają się, ażeby w 90 dniach do oświadczenia się, czyli takowy spor z strony P. Jana Kantego Maszkowskiego przez masę kredalną Stanisława Bielińskiego saczęty, a masie kredalnej Sulimirskiego do obrony wystawić, lub czyli tenże spor z zgłaszającą go masą kredalną wspólnie bronić zechcą, stawili się, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddali, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrali, tego Sądowi wymienili, i to z prawa czynili, co do obrony swej sprawy za użyteczne osądzą, aby sprawy swej nie zaniedbali, gdyż wszelką szkodę stąd może wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 26 Października 1808.

Michałowski.

Dostenberg.

Reinl.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniej.

Złobicki, P. O. D. Sek.

C. K. Sady Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniej Panom Pawłowi i Józefowi braciom Bielińskim niniejszym Edyktem wiadomo czynią: że masa krydalna Woyciecha Sulimirskiego, sprawę Żyda Józefa Mendelsburga o sumę 580 czer. zł. 8 zł. pol. 27 gr. przeciwko sobie rozpoczętą im zgłosiła, i tym końcem żalobę na dniu 18tym Listopada r. b. do Nr. 14830 przeciwko nim do tego Sądu podała, tudzież pomocy Sądowej dopraszała się. ——— Gdy zaś te Sady dla ich niewiadomego miejsca bawienia się, im tutejszego sądowego Adwokata P. Waniek za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisanej dla Galicyi Zachodniej sądowej ustawy prowadzona i ukończona będzie; oni przeto niniejszym Edyktem napominają się, ażeby w 90 dniach do excepcyi się stawili, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddali, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrali, tego Sądowi wymienili, i to z prawa czynili, co do obrony swej sprawy za użyteczne osądzą, aby sprawy swej nie zaniedbali, gdyż wszelką szkodę stąd może wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie d. 28 Listopada 1808 roku.

Michałowski.

Domasławski

Belejowski.

Z Rady C. K. Sądów Szlach. Lubelsk. Galicyi Zacho.

Klimaszewski.

C. K. Sady Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniej Panu Franciszkowi Kunickiemu niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że P. Juliana z Trembińskich pierwszego zamęścia Trembińska, drugiego zaś Raciborska, przeciwko P. Woyciechowi Kunickiemu

kiemu, i ninieyszemu cytowanemu Franciszkowi Kunickiemu, tudzież Janowi, i Antonie z Kunickich małżonkom Męcińskim o zapłacenie summy 389 ezer. zł. w złocie c. s. c. na dniu 14 Października r. b. do sądu tego żalobę podała, i pomocy Sądowej dopraszała się. — Gdy zaś te Sądy dla iego niewiadomego miejsca bawienia się, iemu tuteyszego Sądowego Adwokata P. Tomasza Dederkę za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisney dla Galicyi Zachodney Sądowej ustawy prowadzona i ukończona będzie; on przeto ninieyszym Edyktem napomina się ażeby na dzień 27 Lutego 1809 roku do excepcyi się stawił, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddał, lub innego Adwokata sobie za patrona obrał, tego sądowi wymienił, i to z prawa czynił, co do obrony swej sprawy za użyteczne osądzi, aby sprawy swej niezaniebdał, gdyż wszelką szkodę ztąd może wyniknąć mogącą samby sobie przypisać był winien. Dań w Lublinie dnia 26 Października 1808 roku.

Michałowski.

Domasławski.

J. G. Reinl.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodney.

Klimaszewski.

C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodney, Pani Roży Grochowskiej ninieyszym Edyktem wiadomo czynią, że P. Józef Domin Borkowsski przeciwko niej, tudzież Rosalii z Frankowskich Offolińskiej, Xiedzu Wincentemu Offolińskiemu, Teofilowi Wężykowcy, Klarze Offolińskiej, i Anieli Steynowcy o zapłacenie summy 4000 zł. pol. i 4000 zł. pol. do Sądu tego żalobę podał, i pomocy sądowej dopraszał się. — Gdy zaś te Sądy dla iey za granicą bawienia się, iey tuteyszego sądowego Adwokata Pana Izdebskiego za obrońcę z iey szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisanej dla Galicyi Zachodney sądowej ustawy prowadzona i ukończona będzie, ona przeto ninieyszym Edyktem napomina się, ażeby na dzień 28 Lutego roku 1809 w tuteyszym sądzie do excepcyi się stawiała, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddała, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrała, tego sądowi wymieniła, i to z prawa czyniła co do obrony swej sprawy za użyteczne osądzi, aby sprawy swej niezaniebdała, gdyż wszelką szkodę ztąd może wyniknąć mogącą samaby sobie przypisać była winna. Dań w Lublinie d. 24 Listopada 1808 roku.

K. Michałowski.

Domasławski.

Rath.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.

Klimaszewski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodney wzywają tym Edyktem nieznanym sukcesorów ś. p. Józefa Zborowskiego, a w szczególności dzieci siostry iego Baronowej Traulo, które w Szląsku Pruskim zostawać mają, z tym dodatkiem: ażeby się w terminie prawem przepisany do dziedzictwa po przereczonym Zborowskim pozostałego u C. K. Sądów tuteyszych zgłosili i prawo swoje udowodnili, bo inaczej dziedzictwo to jako przepadłe Fiskusowi Królewskiemu oddane będzie, wolne zostawiając prawo dziedzicom dopoki cz s preskrypcyi nie upływie.

Wzywa się oraz tym Edyktem Pani Barbara Dembińska: ażeby deklaracją swoją względem obciążenia dziedzictwa po oyer Wicie Madeście Dambiskim w przeciągu roku jednego i niedzieli sześciu do C. K. Sądów tuteyszych podała; i oraz uwiadomiona została: że porcja dziedzictwa tego na nią przypadająca dopoty u sądu przechowana zostanie, aż ona za zmarłą będzie mogła być ogłoszona. W Krakowie d. 20 Sierpnia 1808.

Józef de Nikorowicz.

Pohlberg.

Scherauz.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krak. Galicyi Zachod.

Morak.